**Średni koszt naprawy auta i najwięksi pechowcy w bazie**

***16.11.2022 – Eksperci z carVertical przeanalizowali dwa miliony swoich raportów o szkodach aut używanych. Zwrócili uwagę na wartość pieniężną tych szkód i wyliczyli średnie dla poszczególnych marek. Sprawdzili także, które marki i modele z bazy mają na swoim koncie najwięcej uszkodzeń, czyli m.in. wypadków, kolizji czy stłuczek.***

Nie jest tajemnicą, że ekskluzywne samochody naprawia się drożej niż popularne. Ale dość ciekawe wydaje się porównanie średnich cen. Najwyższą średnią wartość szkody w bazie carVertical ujawniły raporty takich marek jak Ferrari (94 149 €) i Lamborghini (64 608 €). Tymczasem średnia wartość szkody dla samochodów produkowanych przez Volkswagena to 3 539 €, a przez Toyotę 3 011 €. W badaniach ustalono również globalną średnią wartość szkody, która wynosi 3 574 €. To daje nam jakiś punkt odniesienia.

Należy pamiętać, że wysoka średnia wartość szkody może być interpretowana na dwa sposoby. Albo oznacza, że naprawa jest droga sama w sobie, albo że typowe uszkodzenia dla danej marki były bardzo poważne.

*„Pod względem kosztów likwidacji szkód, incydenty z udziałem supersamochodów są na zupełnie innym poziomie. Nawet drobne zadrapanie może kosztować fortunę. Nic więc dziwnego, że Ferrari i Lamborghini znajdują się na szczycie naszej listy” -* Matas Buzelis, szef komunikacji w carVertical.

**Tesla prawie dwa razy częściej niż Fiat!**

Eksperci carVertical przeszukali raporty pod kątem adnotacji o szkodach. Okazało się, że aż 74,3% sprawdzonych raportów historii Tesli miało taki wpis i załączony kosztorys. Za nią uplasowały się Hyundai (69,1%) i Subaru (68,7%). Na przeciwległym biegunie znalazły się Renault (40,8%), Alfa Romeo (40%) i Fiat (39,5%).

Takie statystyki można interpretować na wiele sposobów. Bardzo prawdopodobny jest fakt, że np. każde uszkodzenie Tesli kończy się wizytą w specjalistycznym serwisie i jest to skrupulatnie odnotowywane. A w przypadku Fiata - marki z najniższym wskaźnikiem procentowym w zestawieniu carVertical (39,5%) - można np. przyjąć, że użytkownicy likwidują szkody tańszym kosztem w małych warsztatach, nierzadko bez odszkodowania i śladu w dokumentacji. Ale to oczywiście tylko jedna z opcji.

„Analizując statystyki częstotliwości szkód w przeliczeniu na markę należy pamiętać, że największa część uszkodzonych Tesli ujętych w naszych raportach pochodzi z rynku USA” - Matas Buzelis, szef komunikacji w carVertical.

**Nietypowy Mercedes**

W trakcie badań odkryto również kilka skrajnych przypadków, które mają charakter ciekawostki. Przykładem może być pewien pechowy Mercedes, który miał na swoim koncie w bazie carVertical aż... 35 zapisów dotyczących różnych uszkodzeń.